

Biblijny chrzest

Pewien znany kaznodzieja mawiał: „Siedzenie w kościele nie zrobi z ciebie chrześcijanina, tak jak siedzenie w kurniku nie zrobi z ciebie kurczaka”. Żaden chrzest nie uczyni z ciebie chrześcijanina.

Chrzest poświadcza to, co się dokonało w naszym umyśle. Chrzest jest wyrazem tego, że dzięki mocy Ducha Świętego, Jego przewodnictwu i działaniu przyznaliśmy się do naszych grzechów i opamiętaliśmy się, oraz że odtąd pragniemy żyć nowym życiem w Chrystusie.

Chrzest nic nie znaczy, jeśli nie nastąpiło prawdziwe nawrócenie jako potwierdzenie tego, co Duch Święty dokonał w nas, uzdalniając nas, byśmy się stali częścią rodziny Bożej. Ale także nie możemy stać się członkami Kościoła bez chrztu. Chrzest potwierdza naszą więź z Chrystusem, tak samo jak ślub potwierdza publicznie to, iż dwoje ludzi odmiennej płci staje się jedno oraz, że zdecydowali się poświęcić życie sobie nawzajem.

POCHODZENIE CHRZTU

Chrzest jako obrzęd religijny zrodził się w czasach przedchrześcijańskich. Był praktykowany przez Żydów jako dowód przejścia nowych wyznawców na judaizm. Istotne jest to, że przywódcy żydowscy kwestionowali uprawnienia Jana Chrzciciela do przeprowadzania chrztu, a nie praktykowanie tego obrzędu przez wierzących (patrz J 1,19-28).

Chrzest był także praktykowany przez esseńczyków w związku z ich praktykami religijnymi. W Khirbet Qumran, gdzie był prawdopodobnie ośrodek esseńczyków, odkryto kilkanaście zbiorników z prowadzącymi do nich schodami. Być może były one używane do przeprowadzania obrzędu chrztu, który praktykowali Żydzi.

CZYM JEST CHRZEST?

Jan Chrzciciel wprowadził zmiany w obrzędzie chrztu, które miały zwrócić uwagę na potrzebę oczyszczenia. Potwierdzają to słowa: „Na pustyni wystąpił Jan Chrzciciel i głosił chrzest upamiętania na odpuszczenie grzechów. I wychodziła do niego cała kraina judzka i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, a on chrzczył w rzece Jordan wyznających grzechy swoje” Mk 1,4-5.

Jan Chrzciciel w publicznych wystąpieniach apelował do ludzi, aby przez chrzest dali dowód, że uznali swoją grzeszność i byli gotowi do upamiętania. Jego apel nawołujący do chrztu wskazywał na konieczność całkowitej zmiany życia, aby

przygotować się na przyjęcie Jezusa.

Jeżeli chrzest jest dowodem porzucenia grzechu i rozpoczęcia nowego życia, to dlaczego „przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan, do Jana, aby się dać ochrzcić przez niego”? „Jan odmawiał mu — czytamy dalej — mówiąc: Ja potrzebuję chrztu od ciebie, a ty przychodzisz do mnie? A Jezus, odpowiadając, rzekł do niego: Ustąp teraz, albowiem godzi się nam wypełnić wszelką sprawiedliwość. Tedy mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, wnet wystąpił z wody, i oto otworzyły się niebiosy, i ujrzał Ducha Bożego, który zstąpił w postaci gołębiczy i spoczął na nim. I oto rozległ się głos z nieba: Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem” Mt 3,13-17. Jezus, który nigdy nie zgrzeszył, nie musiał przyjmować chrztu na dowód wyznania grzechów. Ale chrzcząc się utożsamiał się z grzesznikami, którzy potrzebują Bożej sprawiedliwości. Dał przykład tym, którzy pragną być z Nim złączeni.

CO OBEJMUJE CHRZEST?

Przykład Jezusa i następujące opisy chrztu: „A gdy Jezus został ochrzczony, wnet wystąpił z wody” Mt 3,16; „Jan także chrzczył w Ainon blisko Salim, bo tam było dużo wody” J 3,23; „I kazał zatrzymać wóz, zeszedli obaj, Filip ieunuch, do wody, i ochrzcił go. Gdy zaś wyszli z wody...” Dz 8,38-39, wskazują na chrzest przez zanurzenie.

Na fakt, że zanurzenie jako forma chrztu było zwyczajem stosowanym w czasach nowotestamentowych, wskazuje także greckie słowo „baptidzo”, które przetłumaczono na język polski jako „chrzczyć”. Słowo „baptidzo” było stosowane na określenie czynności zanurzania materiału przy farbowaniu lub zanurzania naczyń celem napełnienia ich wodą. Na tę formę chrztu wskazują również opisy duchowego znaczenia chrztu.

Pokutujący ludzie utożsamiają się z Jezusem przez obrzęd chrztu. Dzięki swojemu bezgrzesznemu życiu i przez swoją śmierć za grzeszników Jezus sprawił, że Jego sprawiedliwość jest dostępna dla wszystkich.

Biorąc udział w chrzcie, który symbolizuje śmierć starego życia w grzechu i zmartwychwstanie do nowego życia w Jezusie, wierzący poświadczą przyjęcie tej sprawiedliwości. Ten fakt bardzo wyraźnie podkreślił apostoł Paweł: „Czyż nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili” Rz 6,3-4.

KAPŁAŃSTWO MISYJNE

Od chwili chrztu i zstąpienia Ducha Świętego w postaci gołębiczy Jezus rozpoczął swoją mesjańską, szczególną służbę z woli Ojca. Jezus z Nazaretu stał się Jezusem Chrystusem (patrz Mt 3,16). Wtedy też rozległ się głos z nieba: „Ten jest Syn mój

umiłowany, którego sobie upodobałem” Mt 3,17.

Jest to również dowodem na to, że chrzest w życiu chrześcijanina jest jego ordynacją, czyli powołaniem do szczególnej służby. Ta szczególna misja, do której upoważnia i powołuje nas chrzest, została wyraźnie opisana przez apostoła Piotra: „Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości; wy, którzy niegdyś byliście nie ludem, teraz jesteście ludem Bożym, dla was niegdyś nie było zmiłowania, ale teraz zmiłowania dostąpiliście” 1P 2,9-10. Przez swoją śmierć za grzeszników Jezus sprawił, że Jego sprawiedliwość jest dostępna dla wszystkich.

Biorąc udział w chrzcie, który symbolizuje śmierć starego życia w grzechu i zmartwychwstanie do nowego życia w Jezusie, wierzący poświadczą przyjęcie tej sprawiedliwości. Ten fakt bardzo wyraźnie podkreślił apostoł Paweł: „Czyż nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili” Rz 6,3-4.

JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ NA CHRZEST?

W wielkim zleceniu, które pozostawił Jezus Chrystus swoim naśladowcom, czytamy: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi. Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody...” Mt 28,18-19. Dopiero jako wynik nauczania może być podjęta decyzja chrztu: „... chrzcząc je w imię Ojca, Syna, i Ducha Świętego” Mt 28,19. Biblijne opisy chrztu wskazują, że zawsze obrzęd ten powinno poprzedzać nauczanie (patrz DZ. Ap 8,12; 18,8).

Tak jak chrzest w wodzie w czasach Jana Chrzciciela przygotował ludzi na przyjście Jezusa, tak chrzest w wodzie i w Duchu powinien pomóc naśladowcom Zbawiciela przygotować się na Jego powtórne przyjście. Zdając sobie sprawę z tego, że chrzest koncentruje się na zagadnieniu śmierci, pogrzebu i zmartwychwstania Chrystusa, wierzący przez moc Ducha Świętego umiera dla swego własnego „ja” i dla złych rzeczy w świecie. Staje się w ten sposób w pełni poddany Chrystusowi i Jego woli.

Gdy legiony rzymskie wkroczyły do Brytanii, żołnierze otrzymali rozkaz spalenia swoich łodzi, na których dotarli do wyspy. Jeden z żołnierzy zapytał swego dowódcę:

— Jakże wrócimy, skoro mamy spalić łodzie?

Na to dowódca odpowiedział:

— Chodzi o to, że powrotu nie będzie.

Gdy wchodzimy do wody, aby się ochrzcić, zobowiązujemy się nie wracać na starą drogę życia. Teraz Jezus jest Panem w naszych sercach. Nie ma powrotu. Z radością i odwagą kroczyć będziemy w kierunku wiecznego królestwa Bożego.

* * *

Czy zdaję sobie sprawę z tego, że mój bezgrzeszny Pan, który nie potrzebował chrztu, został ochrzczony, aby być godnym przykładem do naśladowania dla mnie? Czy krocę śladami Chrystusa, przyjmąwszy chrzest przez zanurzenie jako dojrzały i odpowiedzialny człowiek?